

Sygnatura akt XVIII C 824/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 4 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Godlewska

Protokolant: st. sekr. sąd. Iwona Kucemba

po rozpoznaniu w dniu 4 maja 2017 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Okręgowemu Służby Więziennej w P.

o zapłatę

1. Oddała powództwo.

2. Nie obciąża powoda kosztami procesu.

/-/ SSO Iwona Godlewska

UZASADNIENIE

Powód A. S. w dniu 12 stycznia 2016 r. wniósł przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Okręgowemu Służby Więziennej w P. pozew o odszkodowanie za narażenie na utratę zdrowia i życia oraz szkody moralne w wysokości 1.500.000,00 zł, zadośćuczynienia w wysokości 1.000.000,00 zł oraz nawiązkę na cel charytatywny – WOŚP w wysokości 50.000,00 zł. Ponadto wniósł o zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż w wyniku nagannych zachowań administracji i szpitala Aresztu Śledczego w P. zostały naruszone jego prawa do bezpieczeństwa w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności, w tym dbania o zdrowie i życie. Powód wskazał, iż w jego celi został osadzony J. J., który jest nosicielem wirusa HCV WZW typu C. Powód stwierdził, że dopiero po 3 tygodniach przebywania w jednej celi z w/w osadzonym dowiedział się o jego chorobie. J. J. przyznał, iż jest nosicielem wirusa HCV WZW typu C, a ponadto wskazał, że lekarz pracujący w Areszcie Śledczym nakłaniał go do nieinformowania współosadzonych o chorobie. Powód uznał, iż świadomie narażono go na utratę zdrowia i życia. Powód stwierdził, że doszło do złamania art. 160 § 1, art. 161 § 2 i art. 165 § 1 pkt 1 k.k.

Zarządzeniem z dnia 15 marca 2016 r. zwrócono wniosek powoda o zwolnienie od kosztów sądowych oraz pozew. W piśmie z dnia 24 kwietnia 2016 r. powód wniósł nadanie sprawie dalszego biegu, zwolnienie od kosztów sądowych oraz złożył zażalenie na zarządzenie sędziego z dnia 15 marca 2016 r. Pismem z dnia 22 maja 2016 r. powód wniósł o nadanie sprawie dalszego biegu pod nową sygnaturą akt oraz wykonanie kserokopii pisma z dnia 24 kwietnia 2016 r. wraz z załącznikami. Powód ponadto sprecyzował zarzuty pozwu i wskazał, że został również narażony na zarażenie gruźlicą prądkującą poprzez przebywanie w jednej celi z osobą zarażoną na tą chorobę. Powód zmienił wysokość żądanego odszkodowania poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 100.000,00 zł tytułem odszkodowania oraz 50.000,00 zł tytułem nawiązki na WOŚP.

W piśmie z dnia 22 maja 2016 r. powód podniósł zarzut narażenia jego osoby na utratę zdrowia fizycznego jak i psychicznego poprzez osadzenie w celi z osobą chorą na gruźlicę prądkującą. Wniósł o zasądzenie na jego rzecz

odszkodowania tytułem uszczerbku na zdrowiu psychicznym kwoty 100.000,00 zł oraz kwoty 50.000,00 zł tytułem nawiązki na rzecz WOŚP.

Postanowieniem z dnia 12 sierpnia 2016 r. referendarz sądowy zwolnił powoda od kosztów sądowych w części, tj. w zakresie opłaty od pozwu ponad kwotę 150 zł oraz wydatków związanych ze sporządzeniem kserokopii pism związanych z prowadzeniem procesu, oddalając wnioski w pozostałym zakresie.

Pismami z dnia 25 października 2016 r. powód wniósł o całkowite zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych oraz wniósł o wyznaczenie adwokata z urzędu.

Postanowieniem z dnia 18 listopada 2016 r. referendarz sądowy zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości oraz oddalił wnioski o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany w uzasadnieniu podniósł, iż J. J. w celi nr 140 (A/II) przebywał od dnia 4 grudnia 2015 r. do dnia 4 stycznia 2016 r. Natomiast powód przebywał w tej celi od dnia 9 grudnia 2015 r. do dnia 20 stycznia 2016 r. Pozwany wskazał, że personel medyczny nigdy nie informuje osób współosadzonych o jednostkach chorobowych innych więźniów. Personel medyczny zachowując w tajemnicy informacje dotyczące pacjenta działał zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Pozwany wyjaśnił w jakich okolicznościach może dojść do zarażenia WZW typu C. Podniesiono, iż osadzeni u których stwierdzono obecność wirusa WZW typu C nie wymagają izolacji i mogą przebywać z osobami zdrowymi. Pozwany stwierdził, że powód nie doznał żadnego uszczerbku na zdrowiu, nie wykazał aby doszło do naruszenia jego dobra osobistego. Pozwany zakwestionował roszczenie zarówno co do zasady jak i wysokości.

Postanowieniem z dnia 24 marca 2017 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny w sprawie o sygn.. akt I AS 46/17 odrzucił skargę powoda na przewlekłość postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu o sygn. akt XVIII C 824/16.

W piśmie z dnia 21 marca 2017 r. powód wskazał, iż J. J. był nosicielem WZW typu C oraz chorował na gruźlicę praktykującą.

Na rozprawie w dniu 4 maja 2017 r. powód wskazał, iż dochodzi kwoty 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

W toku postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód A. S. w Areszcie Śledczym w P. przebywał w okresie od dnia 8 lutego 2011 r. do dnia 23 lutego 2011 r., od dnia 13 sierpnia 2013 r. do dnia 8 maja 2014 r., od dnia 4 lutego 2015 r. do dnia 15 kwietnia 2015 r. oraz od dnia 5 sierpnia 2015 r. do dnia 20 stycznia 2016 r.

A. S. w okresie od 9 grudnia 2015 r. do dnia 20 stycznia 2016 r. przebywał w celi nr 140 w pawilonie A oddziale II. W okresie od 4 grudnia 2015 r. do dnia 4 stycznia 2016 r. wspólnie z powodem na w/w celi mieszkalnej przebywał J. J..

Bezsporne, nadto dowód: wydruk z programu ewidencyjnego NOE NET – przeglądarka danych osobowych k. 93, wydruk z programu ewidencyjnego NOE NET – przeglądarka rozmieszczenia powoda k. 94, wydruk z programu ewidencyjnego NOE NET – przeglądarka pobytów powoda k. 95, wydruk z programu ewidencyjnego NOE NET – przeglądarka orzeczeń powoda k. 96-100, wydruk z programu ewidencyjnego NOE NET – przeglądarka pobytów J. J. k. 101.

Osadzony J. J. został skierowany przez Areszt Śledczy w P. na badania diagnostyczne, które zostały przeprowadzone w dniu 2 listopada 2015 r. w Szpitalu Miejskim im. (...). W trakcie badań stwierdzono u J. J. m. in. wątrobę prawidłowej

wielkości o podwyższonej echogenności bez zmian ogniskowych. W dniach 27 października 2015 r., 3 i 4 listopada 2015 r. wykonano u J. J. badania, które wykryły wirusa HCV. Wirus HCV powoduje WZW typu C.

J. J. podczas przyjmowania do Aresztu Śledczego w P. zgłosił, że choruje na gruźlicę. Wówczas został odizolowany od pozostałych osadzonych w Areszcie. Wykonano mu niezbędne badania oraz przeprowadzono konsultację pulmonologiczną. J. J. wykonano trzy hodowle. Pulmonolog uzyskał dwie ujemne hodowle. Wyniki badań RTG były ujemne. Po wykluczeniu gruźlicy J. J. został przeniesiony do celi, w której przebywał m.in. powód. W okresie jednego miesiąca, kiedy J. J. przebywał w celi z powodem przyszedł wynik z trzeciej hodowli, który wykazał, że wyhodowano prątki gruźlicy. J. J. został ponownie odizolowany i przekazany do Zakładu Karnego w P., gdzie podjęto leczenie.

J. J. nie poinformował współosadzonych o zachorowaniu na wirus WZW typu C. Powiedział tylko o gruźlicy.

Dowód: wyniki badań diagnostycznych i laboratoryjnych k. 6-8, zeznania świadka J. S. k. 125-126, zeznania powoda k. 126-127.

Powód w dniu 31 marca 2014 r. w Szpitalu i Ambulatorium z Izbą Chorych Aresztu Śledczego w P., przebywając w pawilonie A został zapoznany z problematyką zakażenia wirusem HCV i HIV.

Powód odbył konsultację pulmonologiczną oraz wykonano mu niezbędne badania, m.in. wykonano RTG. Lekarz pulmonolog wykluczył u powoda wystąpienie prątków gruźlicy. A. S. nie został zarażony gruźlicą.

A. S. często zgłaszał się do lekarza ze względu na samouszkodzenia polegające na cięciu swojego ciała i połykanie metalowych przedmiotów typu śrubki i zapalniczki. Miał przeprowadzane badania. Powodowi wykonywano zabiegi chirurgiczne. Przed zabiegami przeprowadzano badania pod kątem zakażenia HCV, HPV i HIV. Owe badania powód miał wykonane przed zabiegami chirurgicznymi we wrześniu 2015 r. oraz w styczniu 2016 r. Wyniki były ujemne. W lipcu 2016 r. wykonano mu rentgen klatki piersiowej.

Powód unikał zachowań ryzykownych wobec J. J.. Obecnie ze względu na problemy z oddychaniem używa inhalatora.

Dowód: kserokopia książeczki zdrowia osadzonego A. S. k. 123-124, zeznania świadka J. S. k. 125-126, zeznania powoda k. 126-127.

W Areszcie Śledczym w P. obowiązuje zarządzenie Nr (...) Dyrektora Aresztu Śledczego w P. z dnia 12 czerwca 2015 r. w sprawie powołania zespołu kontroli zakażeń szpitalnych i komitetu kontroli zakażeń szpitalnych w Szpitalu i Ambulatorium z Izbą Chorych Aresztu Śledczego.

W Areszcie Śledczym został powołany stały zespół kontroli zakażeń szpitalnych oraz stały komitet kontroli zakażeń szpitalnych. Zgodnie z § 2 w/w zarządzenia, do zadań zespołu kontroli zakażeń szpitalnych należy: opracowywanie i aktualizacja systemu zapobiegania i zwalczania zakażeń szpitalnych; prowadzenie kontroli wewnętrznej w zakresie podejmowania działań zapobiegających szerzeniu się zakażeń i chorób zakaźnych oraz przedstawienie wyników i wniosków z tej kontroli dyrektorowi szpitala i komitetowi zakażeń szpitalnych; konsultowanie osób podejrzanych o zakażenie lub chorobę zakaźną oraz tych, u których rozpoznano zakażenie lub chorobę zakaźną oraz szkolenie personelu w zakresie kontroli zakażeń szpitalnych.

Lekarze zobowiązani są do zachowania tajemnicy zawodowej. Nie mają obowiązku informowania współosadzonych o zarażeniu chorobą zakaźną osadzonego. Zakażony pacjent jest informowany przez personel medyczny o środkach ostrożności, postępowaniu aby nie zarazić drugiej osoby.

Zapalenie wątroby typu C jest przenoszone drogą płciową oraz poprzez krew. Natomiast gruźlica jest przenoszona drogą kropelkową.

Po opuszczeniu celi przez zakażonego gruźlicą włączono lampę antybakteryjną.

Dowód: zarządzenie Nr (...) Dyrektora Aresztu Śledczego w P. z dnia 12 czerwca 2015 r. w sprawie powołania zespołu kontroli zakażeń szpitalnych i komitetu kontroli zakażeń szpitalnych w Szpitalu i Ambulatorium z Izbą Chorych Aresztu Śledczego k. 102-103, zeznania świadka J. S. k. 125-126.

Aktualnie powód odbywa karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym we W.. Karę w ZK powinien odbywać do 2020 r. A. S. nie posiada oszczędności oraz odpłatnego zatrudnienia w Zakładzie Karnym.

Dowód: zaświadczenie z ZK we W. z dnia 15 lipca 2016 r. k. 47, zeznania powoda k. 126-127.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów oraz dowodów z zeznań świadka J. S. i zeznań powoda A. S.. Autentyczność dokumentów prywatnych i urzędowych oraz prawdziwość treści dokumentów urzędowych nie była kwestionowana przez żadną ze stron w oparciu o treść art. 232 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. i art. 253 k.p.c. Także Sąd nie znalazł podstaw do tego, aby uczynić to z urzędu. Tym samym okazały się one przydatne dla sprawy. Fakt, iż żadna ze stron nie kwestionowała treści kserokopii dokumentów znajdujących się w aktach sprawy pozwolił na potraktowanie tych kopii jako dowodów pośrednich istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej.

Powołane powyżej dokumenty zostały uznane przez Sąd za wiarygodne albowiem nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności, a także ich prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała ani też nie naprowadziła żadnych środków dowodowych, które mogłyby tę wiarygodność podważać. Sąd nie dopatrył się podstaw do powzięcia z urzędu jakichkolwiek wątpliwości wobec dowodów z dokumentów.

Nie przyczyniła się do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy kartka przedłożona przez powoda do pisma z dnia 21 marca 2017 r. z informacją Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w P. o treści: „UWAGA!!! ZAGROŻENIE EPIDEMIOLOGICZNE! GRUŻLICA! NIE OTWIERAĆ!” (k. 119). Ze wskazanego pisma wynika, że osadzony chorował na gruźlicę, ale nie wiadomo kiedy kartka została przywieszona, do jakiej celi czy w jakim pawilonie rozwieszona oraz czy na pewno była związana z osadzonym J. J.. Po wtóre należy zważyć, iż świadek J. S. wskazała, że stosowano procedury po opuszczeniu celi przez zakażonego gruźlicą w postaci włączenia podczas nieobecności osadzonych lampy antybakteryjnej, która jest szkodliwa. Świadek nie wskazywała na stosowanie innych form zabezpieczenia czy też informowania o gruźlicy, np. poprzez wywieszenie informacji o gruźlicy.

Zeznania świadka J. S. (lekarza medycyny zatrudnionego w Areszcie Śledczym w P.) Sąd uznał w pełni za wiarygodne. Były one bowiem logiczne, rzeczowe, konsekwentne i odzwierciedlały wiedzę oraz praktykę świadka w zakresie leczenia i profilaktyki chorób zakaźnych. Jej zeznania korelowały z dokumentami zgromadzonymi w niniejszej sprawie. Jej zeznania nie były kwestionowane przez stronę powodową.

Zeznaniom powoda Sąd dał w całości wiarę. Jego zeznania korelowały z zeznaniami świadka J. S.. Zeznania dotyczące sytuacji majątkowej Sąd ocenił jako wiarygodne i uznał, że znajdują oparcie w dokumentach stanowiących podstawę zwolnienia powoda od ponoszenia kosztów sądowych.

Sąd zważył, co następuje:

Powód A. S. w niniejszym procesie wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w P. zadośćuczynienia w wysokości 100.000,00 zł tytułem narażenia na utratę zdrowia i życia poprzez osadzenie w jednej celi z J. J., chorym na WZW typu C oraz gruźlicę, a także zasądzenie kwoty 50.000,00 zł tytułem nawiazki na rzecz WOŚP.

W niniejszej sprawie bezspornym było to, iż powód przebywał w Areszcie Śledczym w P. m.in. w okresie od dnia 5 sierpnia 2015 r. do dnia 20 stycznia 2016 r. Poza sporem było, że A. S. w okresie od 9 grudnia 2015 r. do dnia 20 stycznia 2016 r. był osadzony w celi nr 140 w pawilonie A oddziale II oraz że w okresie od 4 grudnia 2015 r. do dnia 4 stycznia 2016 r. wspólnie z powodem na w/w celi mieszkalnej przebywał J. J.. Poza sporem było, że J. J. jest nosicielem wirusa WZW typu C oraz choruje na gruźlicę. Spór natomiast dotyczył tego, czy powód w wyniku przebywania w jednej

celi z J. J. został narażony na utratę zdrowia i życia oraz czy istniała ze strony powoda uzasadniona obawa o stan swojego zdrowia.

Jedną z podstawowych powinności nowożytnego państwa prawa jest zagwarantowanie humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Zgodnie z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38 poz. 167 i 169), każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Z kolei art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61 poz. 284 ze zm.), której Polska jest sygnatariuszem stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu. Te normy prawa międzynarodowego znajdują swoje odpowiedniki w art. 40 i 41 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wszystkie one w sposób niewątpliwy nakładają na władzę publiczną wskazany obowiązek zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej.

Godność jest tym elementem psychiki człowieka, który konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Stanowi ona bardzo ważny element psychiki ludzkiej, dlatego jest jednym z najistotniejszych dóbr osobistych człowieka. Z tego powodu korzysta ona z ochrony już na poziomie konstytucyjnym – zgodnie z art. 30 Konstytucji, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.

Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma nie subiektywne odczucie danej osoby, ale to jaką reakcją wywołuje naruszenie w racjonalnym społecznym odbiorze. Należy więc przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2001 r., V CKN 195/01, LEX nr 53107).

Formy ochrony dóbr osobistych wyznaczają art. 24 k.c. i art. 448 k.c. Ogólny przepis dotyczący ochrony dóbr osobistych, a mianowicie art. 24 § 1 k.c., stanowi, iż ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, przy czym z art. 23 k.c. wynika, że katalog dóbr osobistych ma charakter otwarty. Nie ulega przy tym wątpliwości, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym, a więc przede wszystkim działaniem sprzecznym z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego. Art. 448 k.c. stanowi zaś, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Stosowanie zaś do treści art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Cytowany przepis (art. 24 k.c.) rozkłada ciężar dowodu w ten sposób, że na stronę powodową nakłada obowiązek udowodnienia, że pozwany naruszył jego dobra osobiste. Na pozwanym natomiast ciąży obowiązek udowodnienia, że jego działanie naruszające dobra osobiste powoda nie było bezprawne, a więc miało oparcie w przepisach prawa, było zgodne z zasadami współżycia społecznego, było działaniem za zgodą pokrzywdzonego, służyło wykonywaniu prawa podmiotowego w warunkach nie wskazujących na jego nadużycie bądź zmierzało do ochrony uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 4 czerwca 2003r., I CKN 480/01, Lex nr 137619 i w wyroku z dnia 25 października 1982 r., I CR 239/82, Lex nr 766611).

W myśl utrwalonej w orzecnictwie i literaturze koncepcji ocena, czy miało miejsce naruszenie dobra osobistego, dokonywana jest według kryteriów obiektywnych, a nie subiektywnych odczuć osoby żądającej udzielenia ochrony prawnej. Sąd Apelacyjny w Gdańsku wskazał w wyroku z dnia 31 grudnia 2009 r. (III APa 24/2009), że ochrona prawna przysługuje w razie naruszenia dobra osobistego. Ocena, czy w konkretnej sytuacji naruszenie takie rzeczywiście nastąpiło, nie może być dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego, ta

bowiem może być szczególnie duża ze względu na cechy osobowościowe". Podobnie odniósł się do tej kwestii Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 13 maja 2010r. (III ACa 20/2010), w którym wyjaśnił, że o dokonaniu naruszenia dobra osobistego decyduje obiektywna ocena konkretnych okoliczności, a nie subiektywne odczucie osoby zainteresowanej.

W orzecznictwie wskazuje się, iż rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2004 r., V CK 609/03, LEX nr 109404).

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że funkcjonariusze Służby Więziennej działali wobec powoda w ramach swoich uprawnień ustawowych i ich działaniu nie można w żaden sposób przypisać niezgodności z prawem. Brak zatem bezprawności zachowania funkcjonariuszy państwowych, a nadto zachowanie to nie naruszyło żadnego dobra osobistego kogokolwiek.

Powód w żaden sposób nie wykazał, nie uprawdopodobnił nawet domniemanej szkody, jej wysokości oraz normalnego związku przyczynowego. Stosownie do art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. ciężar udowodnienia okoliczności, z których strona wywodzi skutki prawne, stosownie do okoliczności niniejszej sprawy obciążała powoda.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do roszczenia powoda dotyczącego narażenia na utratę zdrowia i życia poprzez osadzenie w jednej celi z osobą chorą na WZW typu C oraz gruźlicę.

Odnosząc się do zarzutów w tym zakresie, Sąd pragnie podkreślić, iż sama obawa o stan swojego zdrowia nie jest dostateczną przesłanką do dochodzenia odszkodowania z tego tytułu. Zgodnie z art. 23 k.c. dobrem osobistym człowieka jest zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. Zatem dobrem osobistym nie jest subiektywne przekonanie o narażeniu na niebezpieczeństwo lub obawa o swoje życie lub samopoczucie.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela pogląd zaprezentowany w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2007 r., sygn. akt II CSK 42/07, w którym stwierdzono, iż wprawdzie katalog dóbr osobistych, pozostających pod ochroną prawa cywilnego, jest otwarty, ale brak jest podstaw do wykreowania samodzielnego dobra w postaci "wolności od lęku" o stan zdrowia czy "poczucia bezpieczeństwa" zdrowotnego. Dobrem prawnie chronionym jest zdrowie (art. 23 k.c.). Działanie godzące w bezpieczeństwo zdrowotne, powodujące obawę o stan zdrowia, jest działaniem zagrażającym zdrowiu. Naruszenie bezpieczeństwa zdrowotnego, pociągające za sobą lęk o stan zdrowia, w istocie stanowi więc zagrożenie dobra osobistego - zdrowia.

Powód nie wykazał, aby doznał jakiejś szkody medycznej. Nadto powód nie wykazał, jakoby jego życie lub zdrowie było kiedykolwiek narażone na zarażenie się od współwięźnia chorobą zakaźną tj. wirusem WZW typu C czy gruźlicą. Powód wskazywał, iż osadzony J. J. był chory na gruźlicę oraz WZW typu C oraz nie poinformował ich o tym. Należy wskazać, iż chorzy nie mają obowiązku informowania osób trzecich o swoim stanie zdrowia. Na osobach, które chorują na choroby zakaźne ciąży powinność nie zarażenia współosadzonego oraz unikania zachowań ryzykownych. Wobec powyższego J. J. nie miał obowiązku poinformowania m.in. powoda o jego chorobach. Niemniej jednak ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że osadzony J. J. nie naraził pozostałych osadzonych na utratę zdrowia i życia.

Jak wynika z zeznań świadka J. S. obecność wirusa WZW typu C nie wymaga izolacji. Osadzeni z wirusem WZW mogą przebywać w jednej celi z pozostałymi osadzonymi. Świadek wyjaśniła, że do zarażenia WZW może dojść tylko poprzez obcowanie płciowe oraz bezpośredni kontakt z krwią. Powód zaś nie wykazał, aby doszło u niego do zarażenia czy też narażenia na utratę zdrowia lub życia. Powód nie wskazywał, aby dochodziło do kontaktów fizycznych czy też

kontaktów z krwią. Okoliczność, że powód dokonywał samookaleczania nie miała znaczenia dla narażenia na utratę zdrowia w związku z WZW, gdyż powód nie wskazywał, aby miał styczność z krwią J. J.. Ponadto powód sam wskazał, że unikał zachowań ryzykownych.

Odnosząc się zaś do drugiej choroby J. J., tj. gruźlicy, należy wskazać, iż J. J. w chwili osadzenia w jednej celi z powodów nie miał zdiagnozowanej choroby. Przeszedł badania, które nie wykazały hodowli prątków gruźlicy. Dopiero po uzyskaniu wyników pozytywnych i wykrycia prątków gruźlicy, J. J. został odizolowany od pozostałych osadzonych. W ocenie Sądu personel medyczny Aresztu Śledczego w P. podjął niezbędne działania, aby uniemożliwić kontakt chorego z pozostałymi współwięźniami, a tym samym zniwelował ryzyko zarażenia się gruźlicą.

Ponadto powód przeszedł badania na obecność HCV, HPV i HIV, które nie wykazały u niego obecności wirusów i chorób. Z zeznań świadka J. S. wynika, że powód nie ma objawów zarażenia gruźlicy oraz nie wykazano zmian występowania wirusa HCV. Powód był informowany o profilaktyce w związku z zarażeniem HCV i HIV (k. 123-124).

Powód zarzucił pozwanemu także naruszenie przepisów obowiązującego prawa, poprzez niepoinformowanie przez pracowników Służby Więziennej, a w szczególności przez personel medyczny o chorobach J. J..

Zgodnie art. 13 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 186 ze zm.), pacjent ma prawo do zachowania w tajemnicy przez osoby wykonujące zawód medyczny, w tym udzielające mu świadczeń zdrowotnych, informacji z nim związanych, a uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu medycznego. W myśl art. 14 ust. 1 w/w ustawy, w celu realizacji prawa, o którym mowa w art. 13, osoby wykonujące zawód medyczny są obowiązane zachować w tajemnicy informacje związane z pacjentem, w szczególności ze stanem zdrowia pacjenta. Stosownie do art. 14 ust. 2, przepisu ust. 1 nie stosuje się, w przypadku gdy:

- 1) tak stanowią przepisy odrębnych ustaw;
- 2) zachowanie tajemnicy może stanowić niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia pacjenta lub innych osób;
- 3) pacjent lub jego przedstawiciel ustawowy wyraża zgodę na ujawnienie tajemnicy;
- 4) zachodzi potrzeba przekazania niezbędnych informacji o pacjencie związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych innym osobom wykonującym zawód medyczny, uczestniczącym w udzielaniu tych świadczeń.

Z powyższych przepisów wynika, że lekarze nie mają obowiązku informowania osób trzecich o stanie zdrowia swoich pacjentów. Są obowiązani bowiem do zachowania tajemnicy lekarskiej. Tajemnica dotyczy wszelkich faktów i informacji mających związek z leczeniem i osobą pacjenta, jak i danych takiego związku nie mających. W ocenie Sądu zachowanie w tajemnicy informacji o obecności wirusa WZW typu C u J. J. nie spowodowało narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia innych osób, tj. współosadzonych z celi. Z zeznań świadka J. S. jednoznacznie wynika, że wirusem WZW typu C można zarazić się wyłącznie w sposób bezpośredni poprzez kontakt z krwią osoby zarażonej lub kontakt seksualny. Powód zaś nie podnosił okoliczności, które by świadczyły o tym, że taki kontakt z J. J. miał miejsce.

Ubocznie należy zwrócić uwagę, iż odizolowanie J. J. od pozostałych współosadzonych stanowiłoby w istocie przejaw dyskryminacji. Zarówno osoby zarażone wirusem HCV jak i HIV potrafią normalnie funkcjonować w społeczeństwie i nie trzeba wobec nich stosować nadzwyczajnych środków bezpieczeństwa. Zatem absurdalne byłoby, aby stosować jakiegokolwiek środki bezpieczeństwa w warunkach zamkniętych, w sytuacji gdy brak było przesłanek do ich zastosowania.

Podobnie kwestia zachowania tajemnicy lekarskiej wygląda w przypadku nieujawienia informacji o zachorowaniu na gruźlicę przez J. J.. Lekarze byli zobowiązani do zachowania w tajemnicy informacji o chorobie osadzonego. Niemniej jednak pozwany w sytuacji, gdy wykrył u J. J. prątki gruźlicy, to zastosował środki bezpieczeństwa, aby zapobiec

zarażeniu przez współosadzonych gruźlicą i J. J. został odizolowany, a następnie przewieziony do ZK w P., gdzie wdrożono u niego leczenie.

W ocenie Sądu powszechnie obowiązujące przepisy, jak i wewnętrzne przepisy były przez pozwanego stosowane. Nie istniało ryzyko zarażenia wirusem WZW typu C oraz gruźlicą. Ponadto powód przeszedł badania pod kątem zakażenia HCV, HIV i (...) i wyniki badań wykluczyły obecność wirusów.

Wobec powyższego Sąd nie znalazł podstaw do uznania, aby obawa o swoje życie i zdrowie z uwagi na przebywanie w bliskim sąsiedztwie z osobą chorą na chorobą zakaźną, w jakikolwiek sposób naruszała dobro osobiste powoda. Tym samym Sąd również nie znalazł podstaw do uznania, że personel medyczny i administracyjny pozwanej jednostki naraził powoda na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w świetle przepisów Kodeksu karnego. Przywołane przez powoda w uzasadnieniu pozwu przepisy, tj. art. 160 § 1, art. 161 § 2 i art. 165 § 1 pkt 1 k.k. są stosowane w postępowaniu karnym, a w postępowaniu cywilnym, Sąd nie jest władny do samodzielnego badania czy doszło do ich naruszenia.

Dokonując oceny całokształtu materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie, Sąd uznał, iż powód nie wykazał zasadności swoich roszczeń. Nie wykazał, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych poprzez narażenie na utratę zdrowia i życia. Pozwany zaś wykazał, że funkcjonariusze służby więziennej w Okręgowym Inspektoracie Służby Więziennej w P. wykonywali obowiązki i czynności wobec powoda w ramach swoich uprawnień ustawowych i ich działaniu nie można w żaden sposób przypisać bezprawności.

Reasumując, w opisanych przypadkach dobra osobiste powoda nie zostały naruszone i nie przysługują jemu roszczenia sformułowane w pozwie. Działania pozwanego nie były bezprawne. O bezprawności możemy mówić dopiero, gdy działania naruszały dobra osobiste, a z taką sytuacją w opisanych wyżej przypadkach nie mamy do czynienia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku i oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. W odniesieniu do zasady słuszności w art. 102 k.p.c. określone zostały przesłanki, których zaistnienie warunkuje możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążania jej w ogóle tymi kosztami. Obejmują one wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują, że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 132/12, LEX nr 1341732). W wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 czerwca 2015 r., sygn. akt I ACa 182/15, wskazano, iż art. 102 k.p.c. chroni w wypadkach "szczególnie uzasadnionych" stronę przegrywającą w ten sposób, że sąd uwzględniając całokształt okoliczności sprawy może nie obciążyć jej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie wygrywającej w ogóle albo też obowiązek ten ograniczyć do części należnych kosztów. Za zastosowaniem art. 102 k.p.c. przemawiać będzie precedensowy charakter sprawy oraz sytuacje, w których powód mógł być subiektywnie przekonany o słuszności swojego żądania.

Sąd uznał, że zasady słuszności przemawiają za nie obciążeniem powoda kosztami procesu. Sytuacja materialna powoda jest trudna. W ocenie Sądu za zwolnieniem powoda z obowiązku poniesienia kosztów w niniejszej sprawie przemawia fakt, że powód w przedmiotowej sprawie uzyskał na mocy prawomocnego postanowienia zwolnienie od kosztów sądowych. Powód przebywa w Zakładzie Karnym we W. oraz nie posiada oszczędności. W Zakładzie Karnym nie podjął się żadnego zatrudnienia. Ponadto powód do 2020 roku powinien odbywać karę pozbawienia wolności. Zatem w chwili obecnej nie ma żadnych widoków na uzyskiwanie przez powoda jakichkolwiek środków finansowych, z których mógłby chociaż częściowo pokryć koszty procesu.

W tych okolicznościach w ocenie Sądu względy słuszności przemawiają za powyższym rozstrzygnięciem (punkt 2 wyroku).

SSO Iwona Godlewska